



Wioletta Hajduk-Gawron

<https://orcid.org/0000-0001-6978-127X>

Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Katowice, Polska

## Niefikcyjność kryminału oraz jego potencjał glottodydaktyczny na przykładzie komedii kryminalnej *Morderstwo w hotelu Kattowitz* Marty Matyszczak

Non-fictionality of Detective Fiction and its Glottodidactic Potential on the Example of Marta Matyszczak's *Crime Comedy Murder at the Hotel Kattowitz*

**Abstract:** Wioletta Hajduk-Gawron's essay has a functional character, its primary purpose being to demonstrate the non-fictionality and glottodidactic potential of Marta Matyszczak's crime comedy *Murder at the Kattowitz Hotel*. In the introductory section, she discusses several publications dealing with the features of the crime novel as a genre that represents popular culture. She also presents the results of a survey confirming the interest in Polish urban crime fiction among people learning Polish as a foreign language. These results have motivated her choice of the crime novel as a didactic material in the teaching of JPJO, or Polish as a foreign language, due to its cognitive and ludic function. In the next section, Hajduk-Gawron indicates aspects of the detective story which justify its use in the teaching of linguaculture. This essay is part of the author's research on the reception of Polish literature and research in the field of Polish language glottodidactics.

**Keywords:** Polish language glottodidactics, urban detective story, reception of Polish literature, linguakultura

**Abstrakt:** Niniejszy szkic ma charakter funkcjonalny, a jego celem nadrzędnym jest wykazanie niefikcyjności oraz potencjału glottodydaktycznego komedii kryminalnej pt. *Morderstwo w hotelu Kattowitz* Marty Matyszczak. We wstępie omówiono kilka publikacji traktujących o wyznacznikach genologicznych powieści kryminalnej jako gatunku reprezentującego kulturę popularną. Przedstawiono ponadto wyniki ankiety potwierdzające zainteresowanie polskim kryminałem miejskim wśród osób uczących się języka polskiego jako obcego. Efekty badania ankietowego stały się impulsem do wyboru powieści kryminalnej na materiał dydaktyczny w nauczaniu JPJO z uwagi na jej funkcję poznawczą oraz ludyyczną. W kolejnej części wskazano na te aspekty kryminału, które świadczą o jego zasadnym wykorzystaniu w nauczaniu linguakulturowym. Tekst wpisuje się w obszar badań nad recepcją literatury polskiej oraz w badania z zakresu glottodydaktyki polonistycznej.

**Słowa kluczowe:** glottodydaktyka polonistyczna, kryminał miejski, recepcja literatury polskiej, linguakultura

## Wprowadzenie

Niniejszy szkic ma charakter funkcjonalny, a jego celem nadrzędnym jest wykazanie niefikcyjności oraz potencjału glottodydaktycznego komedii kryminalnej pt. *Morderstwo w hotelu Kattowitz* Marty Matyszczak. Omawiana powieść z pewnością realizuje jeden z wyznaczników literatury non fiction, czyli gwarant realności i poznania, pomimo zmyślonej fabuły, na której się zasadza. Autorka we wstępie do powieści informuje, że opisywane miejsca są prawdziwe, a także dołącza mapę poglądową centrum Katowic – miasta, w którym toczy się akcja – co wpisuje ten utwór w odmianę kryminału miejskiego. Spełniając warunek realności oraz historii z dreszczykiem, książka ta staje się atrakcyjnym materiałem w procesie glottodydaktycznym. Świadczy o tym również fakt, że kryminałowi przypisuje się miano gatunku globalnego, o czym pisze Steward King w opracowaniu *Kryminały jako literatura światowa*. Jego tekst „przekonuje do denacjonalizacji badań nad prozą kryminalną. W miejsce narodowych ram, które zdominowały obecne praktyki badawcze, proponuje czytanie prozy kryminalnej jako przykładu literatury światowej – co pozwala zyskać lepszy wgląd w globalny zasięg tego gatunku” (King, 2018: 50). Z jednej strony można traktować kryminał jako gatunek globalny, ze względu na jego formuliczność, z drugiej natomiast, wskutek osadzania fabuły w konkretnej lokalizacji, staje się on odzwierciedleniem norm społecznych, sposobów ich przestrzegania i łamania w danej grupie społecznej lub przestrzeni kulturowej.

Dla udowodnienia postawionych przeze mnie tez (niefikcyjność oraz potencjał glottodydaktyczny prozy detektywistycznej) nie jest konieczna dogłębna analiza gatunkowa powieści kryminalnej. Jednakże warto wspomnieć, że na temat tego gatunku, którego złoty okres przypada na czas dwudziestolecia międzywojennego XX wieku (Siewierski, 1979: 31), odnajdziemy bardzo obszerną literaturę przedmiotu, co więcej – wciąż powstają nowe publikacje w opracowaniach zarówno światowych, jak

i polskich naukowców. Wymienię tu tylko klasyczne pozycje, m.in.: artykuł Stanisława Barańczaka *Poetyka polskiej powieści kryminalnej* (Barańczak, 1973), Stanko Lasića *Poetyka powieści kryminalnej* (Lasić, 1976), Jerzego Siewierskiego *Powieść kryminalna. Wszystko o...* (Siewierski, 1979), opracowania słownikowe np. Tadeusza Żabskiego (1997: 319–323) czy współczesna analiza przeprowadzona za pomocą narzędzi retoryki przez Mirosława Ryszkiewicza *Retoryka polskiej powieści kryminalnej po roku 1989. Preliminaria* (Ryszkiewicz, 2021)<sup>1</sup>. Tak liczne opracowania dowodzą, że powieści kryminalne<sup>2</sup> miały i mają sporą grupę zaangażowanych badaczy i wiernych czytelników. Powodów, dla których kryminał cieszy się tak wielką popularnością, trudno dociec. Przekonuje o tym Mariusz Kraska w artykule *Zbrodnia doskonała. Rzecz o popularności kryminału*: „(...) zastanawiając się nad niezwykle ciekawym fenomenem kryminału, oczekujemy pewnej bądź jednoznacznej odpowiedzi (...) idealnym rozwiązaniem będzie przyjęcie postawy bardziej wstrzemięźliwej: braku oczekiwań i nadziei na jego [postawionego zadania – W.H.-G.] ostateczną realizację” (Kraska, 2011: 370). Odpowiedzialnością za ten stan rzeczy nie można obciążać teoretyków piszących o powieści detektywistycznej – jak wskazuje Raymond Chandler, źródłem kłopotów jest złożona literacka materia badanego problemu (Kraska, 2011: 370). Należy jednak zgodzić się z faktem, że kryminały są ściśle związane z literaturą popularną, szczególnie ze względu na pełnione przez nie podstawowe funkcje: ludyczną i kompensacyjną (Żabski, 1997: 216).

<sup>1</sup> Autor opracowania najnowsze kryminały polskie analizuje z perspektyw dominant: funkcji poznawczej, wychowawczej i estetycznej; ta ostatnia skupia się przede wszystkim na aspekcie zabawy w fabule wybranych powieści kryminalnych.

<sup>2</sup> W artykule nie sięgam po genologiczne rozróżnienia oraz rozbudowaną nomenklaturę odmian powieści kryminalnej: powieść detektywistyczna, sensacyjna, milicyjna itd. (zob. Lasić, 1976; Siewierski, 1979). Na użytek niniejszego opracowania przyjmuję najprostsza definicję powieści kryminalnej, w której podstawową dominantą kompozycyjną jest fabuła powiązana ze zbrodnią, jej dokonywaniem oraz wyjaśnianiem przyczyn i ujawnieniem osoby sprawcy (Żabski, red., 1997: 319).

W badaniach nad złożonym problemem recepcji kryminału koncentrowano się na dwóch porządkach: strukturalnym (gatunkowe wyznaczniki kryminału) oraz kontekstowym, czyli psychologiczno-socjologicznym horyzoncie oddziaływania powieści detektywistycznej na odbiorców. Pierwsza strategia pozwala wskazać gatunkowe wyznaczniki kryminału, ale mało wiarygodne okazywało się połączenie ich ze sferą reakcji odbiorców. Z kolei według drugiego podejścia zidentyfikowano czytelników powieści kryminalnych jako reprezentantów społecznych czy ekonomicznych wspólnot w określonym momencie historycznym (Kraska, 2011: 371). Innym sposobem na zbadanie preferencji czytelniczych jest wykorzystanie narzędzia socjologicznego, czyli przeprowadzenie ankiety.

## Preferencje czytelnicze osób uczących się języka polskiego jako obcego – wyniki badania

W celu przeanalizowania obecności polskiej powieści kryminalnej na listach czytelniczych odbiorców zewnętrznych językowo i kulturowo skonstruowałam kwestionariusz. Pod pojęciem odbiorcy zewnętrzno-językowo i kulturowo rozumiem takich uczestników kultury, którzy uczą się języka polskiego i sięgają po teksty literackie autorstwa polskich pisarzy w oryginale (w języku polskim) w wersji pierwotnej lub uproszczonej lub też w przekładzie. Ankieta została skierowana do kursantów lektoratów języka polskiego oraz studentów kierunku międzynarodowe studia polskie Uniwersytetu Śląskiego, dla których język polski nie jest językiem pierwszym. Ankiety wypełniło 55 respondentów. Pytania dotyczyły najchętniej wybieranych gatunków literackich. Najwyższe notowania, wśród tych czytanych dla przyjemności, uzyskały powieść kryminalna (52,7%) i komedia (49,1%). Dość wysokie wskaźniki odnotowano przy biografii (18,2%) oraz reportażu (25,5%). Takie

gatunki jak epopeja otrzymały niskie oceny. Wśród lektur napisanych przez polskich autorów zdecydowanie najwyższe notowania miał reportaż (23,6%), a zaraz po nim kryminał (14,5%). Odbiorcy zewnętrzni kulturowo chętnie przeczytaliby lub czytają książki na temat problemów społecznych w Polsce (83,6%) bądź dokumentowania polskiej rzeczywistości (74,5%) lub kryminały, których akcja toczy się w polskich miastach (74,5%).

Ankieta została sprofilowana pod kątem gatunków literackich, nie tylko non fiction, jednak w sposób jednoznaczny ujawniła duże zainteresowanie tą literaturą i tendencje, dość oczywiste, do wypełniania centrum preferencji czytelniczych prozą (również science fiction, fantasy i non fiction). Wyniki ankiety pozwalają sądzić, że istnieje gotowość odbiorców zewnętrznych językowo i kulturowo do lektury biografii, reportaży o polskiej tematyce oraz kryminałów osadzonych w realnych polskich miastach autorstwa polskich pisarzy<sup>3</sup>. W tych wyborach widoczna jest siła funkcji poznawczej charakterystycznej dla gatunków non fiction. Ten aspekt realności kryminałów miejskich stanowi nie tylko o jego funkcji poznawczej, lecz także o wartości gлотodydaktycznej i zasadności włączania tego typu literatury do programów nauczania JPJO.

## Literatura w działaniu

Współczesny kryminał ulega przeróżnym modyfikacjom (w ujęciu genologicznym), jednakże bez względu na ten fakt zawsze determinuje go określony przebieg lektury, który opiera się na podstawowych punktach: ciekawość, efekt zaskoczenia, napięcie (trzy wierzchołki trójkąta). Te

<sup>3</sup> Warto przytoczyć wybrane komentarze respondentów: „Lubię czytać historie o życiu codziennym. O czymś, co jest podobne do realnego życia”; „Uwielbiam czytać kryminały napisane przez polskich pisarzy. Moim marzeniem jest tłumaczenie trylogii Miłoszewskiego na język chiński”.

trzy elementy wpiszymy i sfunkcjonalizujemy na użytek glottodydaktyczny. Jak chcą najnowsze podejścia do nauczania języków obcych – postkomunikatywne (Żylińska, 2007: 52) i zadaniowe (Janowska, 2011) – nauka języka powinna bazować na działaniu i zadaniach o charakterze społecznym (zadania powinny być zanurzone w realnych sytuacjach społecznych). Struktura, którą rządzi się kryminał, i trzy wymienione punkty wydają się spełniać pośrednio założenia obu podejść. Ciekawość wynika z zagadkowości prezentowanej historii, a jej rozwiązanie aktywizuje intelekt. Efekt zaskoczenia ożywia emocje, które są nieodłącznym czynnikiem podczas nauki. Napięcie (progresywny charakter suspensu) skłania do poszukiwania odpowiedzi na pytania, do zadawania pytań, czyli wyzwała produkcję językową. Proporcje między ciekawością, efektem zaskoczenia a napięciem są zmienne w zależności od typu kryminału. Na przykład element zaskoczenia może być zupełnie zredukowany na rzecz zawilej fabuły rozbudzającej ciekawość i/lub napięcie. Lecz bez względu na owe proporcje ta narracyjno-emocjonalna triada powoduje, że książka żyje, wpływa na aktywność czytelnika i stanowi źródło popularności prozy kryminalnej, która jest najczęściej wybieraną lekturą dla przyjemności (*pleasure reading*). Czytanie dla przyjemności to rodzaj zabawy prowadzącej do szybkiego i efektywnego uczenia się oraz poznawania nowego, gdyż zakłada przyjęcie przez czytelnika postawy zaangażowanego uczestnictwa (Kraska, 2011: 375). Forma zabawy oparta na pewnych regułach przejawia się przede wszystkim w zagadkowości kryminału, która staje się źródłem wiedzy dla czytelnika. Zabawa interesuje nas tu w aspekcie pragmatycznym, czyli z perspektywy odbioru tekstu literackiego. Ludyczność to cecha człowieka (*homo ludens*) stawiana na równi z takimi określeniami jak *homo sapiens* czy *homo faber*. Johan Huizinga pojęcie zabawy uczynił przedmiotem dociekań naukowych i przedstawiał ją jako element kultury (Huizinga, 1998). We wstępie do jego *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury* przeczytamy<sup>4</sup>:

<sup>4</sup> Huizinga swoje przemyślenia na temat zabawy jako składnika kultury i jej kulturotwórczej mocy sprecyzował na początku XX wieku, w roku 1939, choć pisał już

Jeśli zbadamy treść naszego działania aż do dna, tego co poznawalne, może zrodzić się w nas myśl, że wszelkie poczynania ludzkie są jedynie zabawą. (...) Od dawna już i we wzrastającym stopniu umacniało się we mnie przekonanie, że kultura ludzka powstaje i rozwija się w zabawie i jako zabawa (Huizinga, 1998: 7).

W dalszej części rozważań badacz udowadnia, że zagadki, oparte na znanych zasadach, również stanowią zabawę, towarzyszą człowiekowi od tysiącleci<sup>5</sup> i wspomagają poznanie poprzez zadawanie być może naiwnych pozornie pytań o charakterze kosmologicznym. Spoglądając na lekturę powieści kryminalnej z perspektywy ludycznej i czytelnictwa uczestniczącego, warto przywołać stanowisko Andrzeja Zieniewicza, który opowiada się za ideą kultury w działaniu. Jedną z trzech cech literatury w kontakcie, na którą wskazuje autor, jest opis i uczestnictwo. Tekst tworzony w duchu literatury w kontakcie to „Utwór-zdarzenie jako coś, w czym bierzemy udział, np. reportaże w internecie, aranżacja *eventów* (...), biografie pisane z pozycji fanów” (Zieniewicz, 2020: 21). Odbiorcy takich dzieł to prosumenci, których aktywność możliwa jest dzięki współczesnym mediom i technologiom. Trop badawczy Zieniewicza stał się dla mnie impulsem do potwierdzenia tezy, iż w omawianej powieści detektywistycznej znajduje się wiele elementów niefikcyjnych, które wpływają na aktywne uczestnictwo/działanie czytelnika w snutej narracji, co powoduje, że kryminał jest literaturą w kontakcie. Czytelnik nie jest upoważniony do ingerencji w fabułę książki, ale staje się uczestnikiem tej prawdziwej części powieści, czyli wraz z bohaterami lektury przemierza realne ulice miasta, angażując się w rozszyfrowanie zagadki.

o tym w roku 1903. Przytaczam te daty, aby podkreślić aktualność aspektu zabawy aż do czasów współczesnych, szczególnie w kontekście edukacji. W tym artykule powołuję się na polskie tłumaczenie opracowania Huizingi z roku 1998.

<sup>5</sup> Przykładowe tytuły podrozdziałów rozprawy Huizingi: *Zabawa i prawo*, *Zabawa i wojna*, *Zabawa i wiedza*.

## Powieść kryminalna w kontekście glottodydaktyki polonistycznej

W publikacjach z glottodydaktyki polonistycznej wiele miejsca poświęca się literaturze popularnej, do której kryminał jest zaliczany – dostarcza rozrywki i silnych przeżyć emocjonalnych – jednakże nie doszukałam się zbyt wielu opracowań dotyczących wykorzystania w praktyce nauczania JPJO właśnie tego gatunku. W tomie *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego* autorzy artykułów wspominają o komiksie (Tsai, 2012), twórczości z kręgu „skandalistów” i gender (Nagy, 2012: 81), a także o powieściach kobiecych (Kobus, 2012). Justyna Zych podkreśla walory poznawcze literatury popularnej, zwracając uwagę na wartość historyczną, a zatem aspekt non fiction, kryminałów Marka Krajewskiego na przykładzie dziejów powieściowego Wrocławia (Zych, 2012: 129). Wszyscy wymienieni badacze zgodnie twierdzą, że współczesna literatura popularna wciąż zajmuje za mało miejsca w procesie nauczania języka polskiego i polskiej kultury. Literatura tzw. wysoka zanadto koncentruje się na dobru i pięknie, często tworząc fałszywy obraz człowieka i społeczeństwa. Czytelnicy zewnętrzni językowo i kulturowo oczekują bohatera z krwi i kości, popełniającego błędy, takiego, który używa języka zbliżonego do współczesnej polszczyzny – mowa tu nie o konkretnym gatunku, lecz o wyznacznikach popliteratury (Nagy, 2012: 83). Powieści popularne (kryminały też) obfitują w potoczny i wyrazy modne – autorzy tych gatunków bardzo szybko reagują na zmiany w języku, uwzględniają naturalność wypowiedzi autochtonów, której tak często trudno jest nauczyć w sytuacji lekcyjnej. Między innymi z tych powodów w serii *Czytaj po polsku* (przybliżającej cudzoziemcom literaturę polską w oryginale bądź w adaptacji) publikowanej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego redaktorzy nie bez kozery zdecydowali się na wydanie fragmentów powieści kryminalnej Katarzyny Bondy *Tylko martwi nie kłamią*, której opracowania podjął się Tomasz



Gęsina<sup>6</sup>. O słuszności tego wyboru może świadczyć jeden z komentarzy zamieszczony w omawianej wcześniej ankiecie: „Uwielbiam czytać kryminały w języku polskim, których akcja toczy się w polskim mieście oraz opracowania kryminałów, adaptowanych do różnych poziomów językowych (np. *Czytaj po polsku*, kryminał Katarzyny Bondy *Tylko martwi nie kłamią*)”.

Rozwiązywanie kryminalnych rebusów może być niebezpieczną zabawką – to oskarżenie przeciwko wykorzystywaniu powieści kryminalnych na zajęciach JPJO. Ale z całą pewnością o takie niebezpieczeństwo można się nie martwić, proponując lekturę *Morderstwa w hotelu Kattowitz*. Dodajmy, że powieść Marty Matyszczak jest komedią kryminalną, napisaną z przymrużeniem oka żywym językiem, pełną humoru, pozbawioną opisów brutalnych scen, zalicza się do *cozy mystery* (czytelnik nie natrafi tu na naturalistyczne opisy morderstw i makabryczne sceny). W *Morderstwie...* autorka odwzorowuje Katowice z topograficzną precyzją, wplatając równocześnie w fabułę sporo ciekawostek oraz informacji o historii i architekturze miasta.

Umieszczenie akcji omawianego utworu w Katowicach nie jest zabiegiem nowatorskim – przywołajmy choćby takie tytuły jak *Śląskie dziękczynienie* Konrada T. Lewandowskiego i *Ręczną robotę* Ryszarda Ćwirleja – a wciąż obecny w literaturoznawstwie zwrot przestrzenny i wykorzystywanie do analizy tekstów narzędzi geopoetyki powodują, że kryminały Matyszczak wpisują się w pewne obowiązujące mody. Podobnie jak w *Prowadź swój pług przez kości umarłych* Olgi Tokarczuk – pastiszu, który łamie konwencje gatunkowe kryminału, aby osiągnąć wyższy cel: zwrócić uwagę na rolę zwierząt w ludzkim świecie – w *Morderstwie...* odczuwalne jest przełamywanie konwencji; to nie samo morderstwo jest najistotniejsze, jest ono jedynie pretekstem do przedstawienia szerszego problemu społecznego, przestrzeni miasta, do podjęcia refleksji i zabawy.

<sup>6</sup> Seria dotąd była zdominowana przez teksty XIX-wieczne (lecz nie tylko) o nieskomplikowanej strukturze i fabule oraz trudnym języku, stąd dokonywano adaptacji (*sensu stricto* lub *sensu largo*).

Czytelnik odnajdzie w tej powieści opis Nikiszowca, Spodka i NOSPR-u<sup>7</sup>, a więc miejsc-emblematów Katowic. Narracja budowana jest wokół morderstwa gwiazdki muzyki pop, zmusza do rozmyślań nad hejtem – powszechnym problemem społecznym, obecnym w sieci nie tylko w Polsce. Zawilości przestępstwa rozwiązują: detektyw Szymon Solański, dziennikarka Róża Kwiatkowska oraz pies Gucio. Fabuła powieści zrealizowana jest w konwencji linearno-powrotnej, a topografia miasta podkreśla jej lokalność, choć tak naprawdę tytułowa zbrodnia mogłaby się wydarzyć wszędzie, miasto nie jest tu bohaterem-mordercą.

O morderstwie, głównym wątku powieści i jednocześnie zagadce do rozwiązania, czytelnicy dowiadują się wraz z bohaterami drugoplanowymi – Alojzem i Pejterem – z wiadomości odnalezionych na stronie internetowej:

DJ Dżidzia zamordowana!

Znana piosenkarka, występująca pod pseudonimem DJ Dżidzia (właśc. Dobrosława Żak), nie żyje! Została znaleziona martwa w pokoju hotelu Kattowitz. Choć u artystki stwierdzono stany depresyjne, z nieoficjalnych źródeł wiemy, że policja podejrzewa zabójstwo. Sprawca pozostaje na wolności (Matyszczak, 2019: 31–32).

Tak prowadzona fabuła urealnia się, gdyż bohaterowie książki czerpią swą wiedzę z rzeczywistych i powszechnie znanych kanałów medialnych. Jednakże głównymi elementami niefikcyjnymi omawianego kryminału są bez wątpienia topografia miasta i dość szczegółowo opisywane w nim obiekty, w tym miejsce zbrodni, czyli hotel:

<sup>7</sup> Nikiszowiec – zabytkowe osiedle robotnicze w Katowicach z unikatowym układem urbanistyczno-przestrzennym, w 2011 roku zostało uznane za pomnik historii; Spodek – hala widowiskowo-sportowa mieszcząca się w centrum Katowic, kształt budynku przypomina latający spodek (UFO); NOSPR – siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia zlokalizowana w tzw. Strefie Kultury w Katowicach, którą tworzą obiekty kulturalno-rozrywkowe: Spodek, NOSPR, Międzynarodowe Centrum Kongresowe i Muzeum Śląskie.

Przyszło mi nagle na myśl, że cały ten hotel Kattowitz jest wehikułem czasu. Może gdy tylko przestępuje się jego próg, jakieś nieczyste siły przenoszą człowieka i psa (a nawet, nie wiadomo po co kota) w głęboki PRL. Pytanie tylko, czy można bez problemu powrócić do współczesności. Wolałbym nie być na dłużej pozbawiony takich wynalazków, jak seriale na Netfliksie czy klimatyzacja (Matyszczyk, 2019: 39).

Innym zabiegiem potwierdzającym prawdziwość wydarzeń rozgrywających się w mieście Górnego Śląska są zapisy dialogów prowadzonych w lekcie śląskim:

- Kierym kneflem? – Pejter pogłaskał się po glacy (...)
- Aleś ty jest niepociumany – upomniał go kolega. – I weź do mnie mów po polsku, bo cię nie rozumiem.
- Krzok żeś jest? – zapytał Pejter.
- Co znowu?
- Urodziłeś się tu, to żeś jest krzok. Chociaż twoi rodzice to gorole. – Pejter mętnie wykladał podziały wśród śląskiej ludności. – Do pnioka takiego jak jo, z korzyniami, trocha ci brakuje, ale i tak żeś nie jest najgorszy podciep (Matyszczyk, 2019: 29).

Z fragmentu rozmowy pracowników Teatru Ateneum<sup>8</sup> czytelnik zewnętrzny językowo i kulturowo dowiadyuje się o istnieniu lub o brzmieniu śląskiej mowy oraz o legendarnych już podziałach ludności w województwie śląskim. Obcokrajowcy mieszkający na Śląsku z całą pewnością stykają się z lektem śląskim oraz z dowcipami na temat Ślązaków i goroli. Zamieszczenie wątków topograficznych Katowic oraz mowy autochtonów w powieści wywołują wrażenie swojskości, a jeśli miasto jest jeszcze nieznanne, to dają poczucie stopniowego osvajania nowej przestrzeni. Dodajmy, że fabuła kryminału jest zrozumiała i bez

<sup>8</sup> Teatr lalkowy zlokalizowany w centrum Katowic, którego repertuar przeznaczony jest przede wszystkim dla najmłodszych widzów.

znajomości topografii miasta, w którym akcja się toczy, a wszystkie dialogi w lekcje śląskim są tłumaczone na język polski w przypisach.

Kolejnym dowodem na niefikcyjność omawianej powieści kryminalnej oraz jej potencjał glottodydaktyczny jest sfera lingwakultury na stałe wpisana w treść. Pojęcie lingwakultury z metodologii etnolingwistycznej wprowadziła na grunt glottodydaktyki polonistycznej Grażyna Zarzycka (2004). Jest ono wciąż omawiane i pozostaje otwarte na doprecyzowania naukowe. Lingwakultura obejmuje swym opisem jednostki leksykalne zawierające treści kulturowe nie tylko służące mówieniu o kulturze, ale też będące nośnikami kultury, czyli kulturemy (Rak, 2015; Zarzycka, 2019)<sup>9</sup>. Na podstawie opracowań wymienionych badaczy przyjmuję, że kulturemy tworzą lingwakulturę. Dzięki jej znajomości można zrozumieć specyfikę danej społeczności narodowej, etnicznej lub regionalnej. Traktowana jest jako językowy obraz wartości, symboli i sensów charakterystycznych dla danego obszaru kulturowego; w jej sferę wchodzi również nazwy własne (Zarzycka, 2004: 441). Spodek, KZK GOP, MCK, ŚKUP<sup>10</sup>, Cafe Byfyj, Cafe Kattowitz – to słownictwo typowe

<sup>9</sup> Tu mowa przede wszystkim o kulturemach, które identyfikują daną społeczność (Rak, 2021: 26). W tym artykule interesować nas będzie głównie lingwakultura jako sfera umożliwiająca pełne zrozumienie niektórych komunikatów w języku polskim odbieranych przez cudzoziemców uczących się języka polskiego. W glottodydaktyce polonistycznej chodzi zwłaszcza o leksemy nacechowane kulturowo, zarówno te z lingwakultury polskiej nurtu głównego (narodowego), jak i te odzwierciedlające nurt lokalny (Zarzycka, 2004). Warto tu wspomnieć o opracowaniach Jolanty Tambor, która optuje za polskimi kulturemami kulinarnymi, np. obiad o godzinie 14.00 (Tambor, 2018: 205).

<sup>10</sup> KZK GOP (Komunikacyjny Związek Komunalny Górnśląskiego Okręgu Przemysłowego) – nieistniejący już związek gmin założony w celu usprawnienia lokalnego transportu zbiorowego; MCK – Międzynarodowe Centrum Kongresowe; ŚKUP (Śląska Karta Usług Publicznych, funkcjonująca do 2023 roku) – nośnik biletów komunikacji miejskiej i ulg. Skrótły te i nazwy własne często pojawiają się w *Morderstwie w hotelu Kattowitz* (np. na s. 23–27).

dla Katowic i województwa śląskiego. Dzięki rozszyfrowaniu akronimów oraz znajomości nie tylko planu wyrażania, lecz także planu treści np. słowa 'spodek' cudzoziemcom łatwiej będzie zrozumieć komunikaty: „Koncert odbędzie się w Spodku”, „Czy ma pani kartę ŚKUP?”, „Proszę kupić bilet KZK GOP”. Innym przejawem lokalności, ale też intertekstualności oraz gry prowadzonej z czytelnikiem, są tytuły rozdziałów, będące cytatami zaczerpniętymi z twórczości śląskich artystów, np. *Miasto, gdy nie może zasnąć* (Matyszczak, 2019: 222) – z piosenki *Kato* polskiego rapera Miuosha urodzonego w Katowicach. Zatem z perspektywy odbiorcy aktywne czytanie tego kryminału nie polega jedynie na byciu detektywem, ale również wrażliwym uczestnikiem kultury, gdyż podejmując wyzwanie zaszyte w tytułach rozdziałów powieści, czytelnik poznaje artystów pochodzących ze Śląska.

## Zakończenie

Leszek Będkowski dowodzi, że prorokowany w ubiegłym wieku schyłek konwencji powieści kryminalnej nigdy nie nastąpi (Będkowski, 2019: 272). Trudno się z nim nie zgodzić, obserwując współczesny rynek wydawniczy zarówno polski, jak i zagraniczny. Ostatnia dekada XXI wieku przyniosła wiele tekstów prozy kryminalnej, w których ważną rolę odgrywa przestrzeń miejska (Tuszyńska, 2014: 101), tendencja ta jest wyjątkowo silna w powieściach detektywistycznych polskich twórców:

Współczesne kryminały miejskie nie aspirują do bycia przewodnikami (którym, jak można zauważyć, stają się mimochodem), a jedynie redefiniują, zaproponowaną przez twórców konwencji, grę z czytelnikiem. Przenosząc środek ciężkości z analizowania śladów pozostawionych wewnątrz świata przedstawionego na znajdowanie ich odpowiedników (desygnatów, reprezentacji) w rzeczywistości (Tuszyńska, 2014: 109).

Dlaczego miasta – a nie np. pociąg, rezydencja, statek czy plebania – stają się tak popularną przestrzenią morderstwa we współczesnych kryminałach? Otóż z perspektywy antropologicznej koncepcji miasta jako sieci relacji społecznych staje się ono bogatym zapleczem do osadzenia w nim akcji powieści kryminalnej. Realne miasto odsyła czytelnika do rzeczywistości empirycznej, pozwala bawić się w prawdziwego detektywa, spacerować prawdziwymi ulicami i wyobrażać sobie fabułę czytanej książki. W glottodydaktyce, nie tylko polonistycznej, ten element niefikcyjności jest nie do przecenienia, ponieważ może zaważyć na wyborze czytelniczym tych odbiorców, którzy czytają przede wszystkim dla przyjemności lub w celach poznawczych. Akcją kryminału osadzonego w mieście można porównać do gry miejskiej – formuliczność tego gatunku wpisuje się w schematyczność reguł takiej gry. Kierując się tym porównaniem, możemy wysunąć tezę, że kryminał miejski to również forma turystyki (Tuszyńska, 2014) i realizacja funkcji poznawczej dzieła literackiego, a połączenie kryminału z komedią to dopełnienie ludyczności, z kolei rozwiązywanie zagadki pobudza wyobraźnię i daje satysfakcję czytelnikowi. Wymienione elementy w sposób modelowy wypełniają proces dydaktyczny – trud zostaje nagrodzony.

Włączając utwory literackie w obszar zarówno badań glottodydaktyki polonistycznej, jak i praktyki glottodydaktycznej, warto zwrócić uwagę na te teksty, które na różne sposoby nawiązują kontakt z czytelnikiem<sup>11</sup>, a zatem realizują ideę kultury w działaniu (Zieniewicz, 2020). W moim przekonaniu *Morderstwo w hotelu Kattowitz* wydaje się trafną propozycją dla odbiorców zewnętrznych kulturowo, którzy poprzez lekturę poznają język polski, polską kulturę i polskie realia. Treść utworu w całości lub we fragmentach może stanowić punkt wyjścia do różnych projektów dydaktycznych. Przywołany w niniejszym szkicu materiał badawczy, czyli powieść

<sup>11</sup> Obserwuje się również różne mechanizmy popularyzacji powieści kryminalnych, np. fora czy kawiarenki kryminalne (Marta Matyszczak prowadzi internetową kawiarenkę kryminalną) – daje to możliwość kontaktu z pisarzem, nadawcą czytanych treści, autor nie jest anonimowy, co stanowi kolejny element niefikcyjności oraz swojskości czytanych książek.

kryminalna oraz wyniki ankietowe, dowodzą, że zapotrzebowanie na literaturę non fiction, a ściślej na kryminał miejski, wśród osób uczących się języka polskiego jako obcego jest spore. Sięgnięcie po wspomniany kryminał pozwala uciec od prezentacji kultury, która przybiera charakter muzealny, wystawowy i obciążony wysokimi kontekstami, na rzecz cieszenia się aktywną lekturą, bycia zanurzonym w realnej rzeczywistości miasta, w którym toczy się akcja, i zaangażowanym w zagadkę kryminalną, która nie wywołuje lęku, lecz skłania do refleksji nad poruszonym problemem społecznym, a także daje satysfakcję czytelniczną i intelektualną w przypadku słusznie obranego rozwikłania intrygi przez odbiorcę.

## Literatura

- Barańczak S., 1973, *Poetyka polskiego kryminału*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, nr 6 (12), s. 63–82.
- Będkowski L., 2019, *O kilku aspektach kryminałów Zygmunta Miłoszewskiego i ich recepcji w świetle świadectw odbioru trylogii o prokuratorze Szackim*, w: *Literatura popularna*, red. E. Bartos, K. Niesporek, t. 3, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 271–295.
- Cudak R., Tambor J., Hajduk-Gawron W., red., 2022, *Czytaj po polsku. Katarzyna Bonda „Tylko martwi nie kłamią”. Materiały pomocnicze do nauki języka polskiego jako obcego. Edycja dla średnio zaawansowanych (poziom B1/B2)*, t. 14, oprac. T. Gęsina, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Huizinga J., 1998, *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, przeł. M. Kurecka, W. Wirpsza, Czytelnik, Warszawa.
- Janowska I., 2011, *Podejście zadaniowe do nauczania i uczenia się języków obcych. Na przykładzie języka polskiego jako obcego*, Universitas, Kraków.
- King S., 2018, *Kryminały jako literatura światowa*, przeł. A. Tomczyk, „Forum Poetyki”, nr 13, s. 48–60.
- Kobus M., 2012, *Popularna literatura kobieca na kursach języka polskiego jako obcego*, w: *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 85–98.

- Kraska M., 2011, *Zbrodnia doskonała. Rzecz o popularności kryminału*, w: *Mody w kulturze i literaturze popularnej*, red. S. Buryła, L. Gąsowska, D. Ossowska, Universitas, Kraków, s. 369–388.
- Lasić S., 1976, *Poetyka powieści kryminalnej*, przeł. M. Petryńska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Matyszczak M., 2019, *Morderstwo w hotelu Kattowitz*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław.
- Nagy L.K., 2012, *Elementy kultury popularnej w nauczaniu przedmiotu Najnowsza literatura polska na Węgrzech*, w: *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncares, P. Kajak, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 77–84.
- Rak M., 2015, *Co to jest kulturem*, „LingVaria”, nr 2 (20), s. 305–316.
- Rak M., 2021, *Kulturemy gwarowe, polskie i słowiańskie – zarys problematyki*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, nr 33, s. 25–37.
- Ryszkiewicz M., 2021, *Retoryka polskiej powieści kryminalnej po roku 1989. Preliminaria*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Siewierski J., 1979, *Powieść kryminalna. Wszystko o...*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa.
- Tambor J., 2018, *Pierwsze, drugie i... co dalej? Kolejność dań na polskim stole*, w: *Spotkania Polonistyk Trzech Krajów – Chiny, Korea, Japonia*, red. Y. Kim, HUFPS Press, Seul, s. 203–2012.
- Tsai N., 2012, *Komiks Tytus, Romek i A'Tomek jako tekst popkultury i jako tekst glottodydaktyczny*, w: *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncares, P. Kajak, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 105–114.
- Tuszyńska J., 2014, *Mordercze miasta (?) Nowy polski kryminał – zwrot przestrzenny czy gra miejska?*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Poetica II”, s. 101–109.
- Zarzycka G., 2004, *Lingwakultura – czym jest, jak ją badać i „otwierać”*, w: *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 435–444.
- Zarzycka G., 2019, *Kulturemy polskie – punkty widzenia, techniki ich wydobywania i negocjowania. Stosowanie perspektywy etnolingwistycznej w glottodydaktyce*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 26, s. 425–441.
- Zieniewicz A., 2020, *Nauczanie kultury i pragnienie opowieści*, w: *Literackie obrazy kultury. Perspektywa glottodydaktyczna*, red. J. Zych, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 15–28.
- Zych J., 2012, *O Wiedźminie, Samotnych w sieci i Eberhardzie Mocku, czyli o pożytkach z literatury popularnej na lekcjach jpjo*, w: *Kultura popularna w nauczaniu języka pol-*



*skiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 125–132.

Żabski T., red., 1997, *Słownik literatury popularnej*, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław.

Żylińska M., 2007, *Postkomunikatywna dydaktyka języków obcych w dobie technologii informacyjnych. Teoria i praktyka*, Fraszka Edukacyjna, Warszawa.

WIOLETTA HAJDUK-GAWRON – PhD, Faculty of Humanities, University of Silesia in Katowice, Katowice, Poland / dr, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice, Polska.

Her research interests include the reception of Polish literature abroad, Polish language glottodidactics, the theory of adaptation and the experience of migration in the educational process. Among her publications are: *Lektura obowiązkowa i co ponadto? O obecności i nieobecności literatury polskiej poza Polską* [*Obligatory Reading and What Else? On the Presence and Absence of Polish Literature Outside Poland*] („Literatura polska w świecie. Zagadnienia recepcji i odbioru” 2006), *Arcydzieła literatury polskiej w praktyce glottodydaktycznej. Zaadaptować czytelnika i tekst* [*Masterpieces of Polish Literature in Glottodidactic Practice. Adapt the Reader and the Text*] („Adaptacje I. Język – Literatura – Sztuka” 2013) and *Treści proekologiczne w glottodydaktyce polonistycznej na podstawie podręczników i badań ankietowych w perspektywie metodyki zadaniowej* [*Pro-ecological Content in Polish Glottodidactics on the Basis of Textbooks and Survey Research in the Perspective of Task-Based Methodology*] („Postscriptum Polonistyczne” 2021).

Jej zainteresowania naukowe dotyczą recepcji literatury polskiej w świecie, glottodydaktyki polonistycznej, teorii adaptacji oraz doświadczenia migracji w procesie edukacyjnym. Autorka m.in. artykułów: *Lektura obowiązkowa i co ponadto? O obecności i nieobecności literatury polskiej poza Polską* („Literatura polska w świecie. Zagadnienia recepcji i odbioru” 2006), *Arcydzieła literatury polskiej w praktyce glottodydaktycznej. Zaadaptować czytelnika i tekst* („Adaptacje I. Język – Literatura – Sztuka” 2013), *Treści proekologiczne w glottodydaktyce polonistycznej na podstawie podręczników i badań ankietowych w perspektywie metodyki zadaniowej* („Postscriptum Polonistyczne” 2021).

E-mail: wioletta.hajduk-gawron@us.edu.pl